

Ambasador Francji u Prezydenta RP.

Warszawa, 18.3. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej przyjął na audiencji ambasadora Francji w Warszawie — p. Roger Garreau.

Posłowie u Premiera

Warszawa 18.3. Premier Józef Cyrankiewicz przyjął na audiencji w Prezydium Rady Ministrów — katolicko-społeczny klub poselski w osobach posłów Jana Frankowskiego, Witolda Bienkowskiego i Aleksandra Bocheńskiego.

Podziękowanie za sojusz polsko-czechosłowacki

Praga, 18.3 (PAP). W związku z podpisaniem paktu czechosłowacko-polskiego premier Gottwald otrzymuje codziennie z całej Republiki Czechosłowackiej mnóstwo telegramów wyrażających mu podziękowanie za zawarcie sojuszu z Polską.

W Paragwaju walki trwają

LONDYN, 18.3 — Agencja Reutera donosi z Rio de Janeiro, iż paragwajskie wojska powstańcze zajęły miasto Pedro Juan Caballero położone 320 km na wschód od Concepcion. Na granicy brazylijskiej słychać huk armat.

Nowi członkowie rządu węgierskiego

MOSKWA, 18.3. Agencja TASS donosi z Budapesztu, że na miejsce ministrów należących do partii drobnych rolników, którzy podali się do łymisji, zostali mianowani Miklos Nyaragy — ministrem finansów, Lasos Denegi — ministrem obrony narodowej i Gola Ortuday — ministrem świąt.

Premier Bułgarii wyjaśnia incydent

SOFIA 18-3 PAP. Niektóre zagraniczne agencje prasowe doniosły o incydencie między posłem francuskim w Sofii a władzami bułgarskimi. W sprawie tej zabrał głos premier rządu bułgarskiego Dymitrow, który sprostował nieścisłe informacje prasy zagranicznej, wyjaśniając, że pogłoski o rzekomym wypadku pobicia są fałszywe a incydent został spowodowany jedynie niewłaściwym zachowaniem się obywatelki francuskiej p. Bœuf, która usiłowała ominąć nowowprowadzone w Bułgarii przepisy walutowe.

Von Rundstedt w roli świadka

LONDYN 18-3 PAP. Były naczelny dowódca frontu zachodniego marszałek von Rundstedt przybył do Londynu z obozu dla jeńców w Południowej Walii pod eskortą kapitana i jednego żołnierza. Von Rundstedt udaje się do Niemiec w celu złożenia zeznań w procesie przeciwko niemieckim przestępcom wojennym. 71-letni marszałek porusza się z trudem o kiju i publiczność brytyjska na dworcu w Londynie nie zwróciła uwagi na b. „zdobycę”.

Dziś

Organizacja podziemna ratowała ludzi w piekle obozu oświęcimskiego.

Migawki paryskie

Bilans pracy Zarządu m. Lublina.

Lublin, środa 19 marca 1947 r.

GAZETA LUBELSKA

ROK II

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr. 76 (744)

Problemy ekonomiczne Niemiec rozważą czterej ministrowie

Londyn, 18.3. W korespondencji z Moskwy agencja Reutera przewiduje, że w bieżącym drugim tygodniu swych prac, Rada Ministrów Spraw Zagranicznych będzie studiowała sprawozdanie Rady Kontrolnej w Niemczech, dotyczące zasad ekonomicznych. Problem ten można ująć w 11 punktach:

- 1) poziom przemysłu,
- 2) likwidacja potencjału wojennego,
- 3) żywność i racjonowanie,
- 4) rolnictwo,
- 5) dekartelizacja,
- 6) import i eksport,
- 7) handel wewnątrzny,
- 8) jedność ekonomiczna,
- 9) transport,
- 10) finanse, bankowość i reforma finansowa i
- 11) transport mienia niemieckiego i alianckiego.

Najdonioślejszym punktem jest sprawa jedności ekonomicznej Niemiec, o ile bowiem w tej sprawie osiągnie się porozumienie czterech

mocarstw, załatwienie wszystkich innych kwestii będzie wielce uproszczone.

Marshall nie zgadza się

Moskwa, 18.3 (API). Dziś w nocy opublikowano w Moskwie oświadczenie amerykańskiego ministra spraw zagr. Marshalla, dotyczące omówienia kwestii chińskiej w Moskwie.

EAM o oświadczeniu Trumana

MOSKWA, 18.3. Jak donosi z Aten agencja TASS, centralny komitet koalicji demokratycznej EAM ogłosił w dzienniku greckim „Rizospastis” komentarz do umowy Trumana.

„Mowa Trumana — oświadczył m. in. komitet EAM — nie odzwierciedla prawdziwych poglądów narodu greckiego. Podważa ona honor grecki i prestiż naszego narodu. Pod płaszczykiem frazeologii o wolności i demokracji, Truman jasno wyraża tendencje monopolistyczne i military

Jak wiadomo, trzej ministrowie spraw zagr. Marshall, Molotow i Bevin — uzgodnili między sobą, że omówią na konferencjach nieoficjalnych sytuację w Chinach. Obecnie min. Marshall stwierdza, że nie weźmie udziału w jakiegokolwiek — nawet nieoficjalnej konferencji na ten temat, proponując zamiast tego pisemną wymianę i formację do 1.IV przy jednoczesnym przekazaniu kopii pism rządowi chińskiemu.

oOo

styczne. Truman wygłosił swą mowę przed Rada Bezpieczeństwa zakończyła obrady w sprawie Grecji i tym samym zadał dotkliwy cios ONZ. Naród grecki nie życzy sobie, aby jego ojczyzna stała się ogniskiem sporów międzynarodowych. Dąży on do pokoju, zabezpieczenia swych granic i niezależności, aby móc w końcu zagoić swe rany zadane wojną.

Konsultacja w Waszyngtonie

LONDYN, 18.3. API. Rząd brytyjski odbędzie w dniu jutrzejszym pierwszą oficjalną konferencję, poświęconą przemówieniu Trumana w sprawie pomocy dla Turcji i Grecji. Premier Attlee zreferuje punkt widzenia rządu na ten temat w Izbie Gmin.

W Waszyngtonie podano dziś do wiadomości, że ambasadorowie Stanów Zjednoczonych w Atenach i Ankarze zostali odwołani do Waszyngtonu celem przeprowadzenia konsultacji z rządem amerykańskim.

oOo

Premier Gottwald o traktacie

PRAGA, 18.3 (API). Premier czechosłowacki, Gottwald, wygłosił wczoraj w miejscowości górniczej Kladno przemówienie, w którym stwier-

dził że pakt czechosłowacko-polski ma niezwykle ważne znaczenie w dziele obrony przed Niemcami i wypełnia ostatnią lukę w łańcuchu układów skierowanych przeciwko agresji niemieckiej.

„Wytyczne czechosłowackiej polityki zagranicznej — powiedział Gottwald — wynikają z rzetelnego przestrzegania zobowiązań sojuszniczych wobec ZSRR, Polski, Jugosławii i z przyjaznych uczuć w stosunku do Bułgarii. Polityka ta, która przede wszystkim opiera się na przyjaźni z ZSRR, daje gwarancję, iż nie dojdzie do drugiego Monachium. Kiedyś — ciągnął dalej Gottwald — byliśmy otoczeni przez Niemcy z 3 stron. Do tego dochodziły jeszcze faszystowskie Węgry i Horthy'ego i Polska Becka”. Nawiązując do zawarcia traktatu z Polską, premier Gottwald dodał: „Dzisiaj sąsiadujemy na naszej północnej granicy z demokratycznym sojusznikiem polskim”

oOo

CIO o antyzwiązkowej ofensywie Kongresu

WASZYNGTON, 18.3. API. Komisja wykonawcza Kongresu Organizacji Przemysłowej (CIO) uchwaliła rezolucję, potępiającą antyzwiązkowe ustawy w Ameryce. Komitet CIO podkreśla, że Kongres

amerykański rozpoczął wielką ofensywę godzącą w podwaliny swobody obywatelskie i ogólny dobrobyt narodu amerykańskiego.

Debata grecka w Izbie Gmin

LONDYN, 18.3. PAP. Poseł do parlamentu z ramienia Partii Pracy Thomas w dyskusji nad sprawą pomocy dla Grecji oświadczył, iż uważa za tragiczne, że pomoc finansową pójdzie na poparcie obecnego systemu. System ten nie pociągnął nawet do odpowiedzialności tych, którzy w czasie wojny służyli w hitlerowskich oddziałach bezpieczeństwa. Wśród żandarmerii greckiej znajduje się wielu kolaborantów. Natomiast do ruchu powstańczego przylączył się pewien młody oficer armii greckiej, do którego marszałek Alexander w swoim czasie wystosował pismo dziękczynne za uratowanie życia 13 żołnierzom brytyjskim.

Następnie zabrał głos poseł Werbey,

który zapytał, co właściwie zyskała Wielka Brytania dzięki swej polityce prowadzonej w ciągu ostatnich lat w Grecji. Nie tylko lewica, ale i centrum i właściwie wszyscy czynnikowi demokratyczni w Grecji są nastawione coraz bardziej wrogo wobec Wielkiej Brytanii. Jej jedynymi przyjaciółmi pozostali dawni quislingowcy i zwolennicy dyktatury Metaxasa.

oOo

„Rezerwat” dla generałów niemieckich w Garmisch Partenkirchen

BERLIN, 18.3. PAP. Jak donosi korespondent Reutera z Garmisch Partenkirchen, tamtejszy obóz dla jeńców wojennych niemieckich wysokiej rangi, w dni przeznaczone dla odwiedzania jeńców przez rodziny, stanowi jedyne może obecnie miejsce w Niemczech, w którym daje się zaobserwować coś, co przypomina „dawny styl i świetność niegdyś wspaniałej armii niemieckiej”. W dawnych koszarach strzelców niemieckich pomieszczono 600 oficerów wysokiej rangi, w tym 500 generałów i 18 oficerów sztabowych. W tych samych koszarach znajduje się 600 członków SS. Są oni jednak ściśle odseparowani od oficerów Wehrmachtu. Internowani oficerowie mieszkają w małych pokojach po 2 lub 3 razem. Jeńcy mają prawo odbywania spacerów poza obozem w asyście „straży polskiej, uzbrojonej od stóp do głów”. Otrzymują prawdziwą kawę i tytoń. Korzystają też z zupełnej swobody pod względem rozrywek. Mają prawo słuchania radia, a nawet po-

siadania własnych odbiorników. Mogą otrzynywać pisma i książki. W obozie panuje „ożywione życie intelektualne”, dyskusje i wymiana zdań.

Apel EAM

ATENY, 18.3. API. Komitet Centralny EAM wydał manifest apelujący do wszystkich partii i orientacji politycznych, aby uczcili święto narodowe 25 marca i zgodzie i braterstwie, aby wysunęli żądania neutralności Grecji i zaprezentowali przeciwko tym, którzy wykorzystują wojnę domową dla własnych egoistycznych celów, dalekich od dobra narodu i państwa.

oOo

Organizacja podziemna ratowała ludzi w piekle obozu oświęcimskiego

W 6-tym dniu procesu Hoessa, przy wypełnionej po brzegi sali, przy stołach prasowych zasiadli, przybyli w dniu dzisiejszym, członkowie delegacji obserwatorów z ZSRR. Świadkowie składają zeznania dotyczące działalności „ruchu oporu” na terenie obozu Oświęcimskiego. Zaznają m. in.: sekretarz generalny KCZZ, b. minister Adam Kurwłowicz, który dostał się do Oświęcimia w maju 1940 r., znany literat Tadeusz Hołuj (więzień obozu od 1942 r.), świadkowie: Lasocka Teresa, pracująca w organizacji na zewnątrz obozu i Alfred Wójcicki. W dniu dzisiejszym złożyła również zeznanie obywatelka francuska Luiza Alcan.

Od pierwszych dni

Świadkowie stwierdzają, iż na samym początku Oświęcim był obozem tylko polskim, tzn. byli w nim tylko Polacy, a z czasem zamienił się dopiero w obóz międzynarodowy. Polacy pierwsi przystąpili do roboty podziemnej, tworząc kilka grup. Organizacja podziemna istniała na terenie obozu już w r. 1940, a kierowali nią wówczas Norbert Barlicki, Stanisław Dubois, Kazimierz Czapieński i inni. Później zaczęły powstawać organizacje cudzoziemskie, które w końcu utworzyły wspólną organizację międzynarodową. Na czele organizacji stał od 1942 r. do ostatnich dni obozu, obecny Premier Rządu Rzeczypospolitej Józef Cyrankiewicz. W r. 1941 przybyła do obozu grupa oficerów z płk. Hawarzem i płk. Gilewiczem na czele. Oficerowie ci utworzyli tzw. grupę wojskową, która nawiązała łączność z działaczami socjalistycznymi i ludowcami, działającymi na terenie obozu. Grupa ta rozwijała ożywioną działalność, a z chwilą, gdy przywódcy jej zostali przez Niemców wykryci i rozstrzelani, połączyla się z tzw. grupą polityczną, na czele której stał Cyrankiewicz.

Ratowanie ludzi

Działalność organizacji podziemnej była bardzo wszechstronna. Celem jej było niesienie pomocy moralnej i materialnej więźniom i uratowanie od śmierci, zarówno głodowej, jak i w komorach gazowych, jak największej ilości ludzi. Dużą pomoc okazała w tej dziedzinie ludność, zamieszkujejąca wokół obozu, która z narażeniem życia dostarczała żywność. Organizacja

starała się również obsadzić swymi ludźmi aprowizację obozu.

Świat wiedział o zbrodniach

Ruch podziemny utrzymywał również kontakt ze światem zewnętrznym i starał się wysłać poza obóz, wszelkie wiadomości, świadczące o potwornościach dziejących się w obozie. Łączność ze światem zewnętrznym została utrudniona z chwilą wysiedlenia przez Niemców ludności okolicznej, z którą stykali się więźniowie podczas pracy poza obozem. Pomimo to jednak kontakt był stale utrzymywany i cały świat poprzez radio państw alianckich wiedział o zbrodniach popełnianych przez Niemców. Spowodowało to interwencję państw alianckich, które zagroziły konsekwencjami komendanturze obozu i pośrednio przyczyniły się do odwołania Hoessa i pewnej poprawy warunków. Przez pewien czas istniała w obozie własna nadawcza stacja radiowa. Dzięki organizacji świat dowiedział się o planach budowania olbrzymiego miasta, które zwać się miało „Himmlerstadt”, a które to miasto pomyslane było jako wielki obóz, mogący pomieścić niezliczone ilości więźniów z całej Europy.

„Chcemy dopomóc swym braciom” Pomoc dla ofiar powodzi w Czechosłowacji

PRAGA, 18.3. PAP. Ambasador Wierbłowski odwiedził czechosłowackiego ministra spraw wewnętrznych Noska, celem wręczenia mu czeku na sumę 30 tysięcy koron, przeznaczonych dla ofiar obecnej powodzi w Czechosłowacji.

Minister Nosek, dziękując ambasadorowi za ten dar, oświadczył m. in.: „Wizyta pańska i pomoc udzielona w kilka dni po zawarciu umowy sojusznictwa między obu naszymi państwami jest pięknym dowodem braterskiej miłości narodu polskiego, dowodem, który zapisze się głęboko w sercach wszystkich Czechosłowaków. Niech żyje i wzrasta bratnia Rzeczpospolita Polska! Niech żyje i potężnieje przyjaźń Rzeczypospolitej Polskiej i Republiki Czechosłowackiej z korzyścią dla obu zaprzyjaźnionych narodów, z korzyścią dla pokoju całego demokratycznego świata!”

Ambasador Wierbłowski podziękował ministrowi za jego gorące słowa: „Dziękuję ci bardzo, panie ministrze, za twoje słowa i za twoją pomoc.”

Przygotowania do Tygodnia Ziemi Zachodnich

W dniach od 13 do 20 kwietnia br. na terenie całej Polski odbywać się będą uroczystości z okazji „Tygodnia Ziemi Zachodnich” pod protektoratem Prezydenta R.P., Bolesława Bieruta, Ministra Ziemi Odzyskanych i Ministra Obrony Nar. Zasadnicze uroczystości odbędą się w Szczecinie, gdzie w dniu 13 kwietnia rozpalone będą ogniska wzdłuż Odry na szlaku zwycięskiego pochodu Wojsk Polskich. Przewidziany jest również Zlot do Szczecina chórów śpiewających z terenu Ziemi Zachodnich.

W myśl postanowienia konferencji, która odbyła się w dn. 13 bm. w lokalu OKZZ, w pierwszym dniu „Tygodnia”, tj. 13. kwietnia br. odbędzie się uroczysta akademie w sali Teatru Miejskiego. Na cześć oficjalną złoży

się przemówienie przedstawiciela wojska oraz referaty prof. dr. Łosia i prof. dr. A. Wojtkowskiego. W części artystycznej weźma udział artyści Teatru Miejskiego. Na zakończenie „Tygodnia” odbędzie się rewia w Teatrze im. Żołnierza Polskiego oraz zabawa ludowa, zorganizowana przez SOLK.

W okresie „Tygodnia” na terenie wszystkich szkół lubelskich i zakładów pracy wygłaszane będą odczyty i prelekcje na temat Ziemi Zachodnich. Odpowiednie materiały w postaci broszur można nabyć w Lubelskim Oddziale PZZ.

Podobne uroczystości i akademie odbędą się również we wszystkich miastach powiatowych.

Gromadzenie broni

Organizacja uniemożliwiła również Niemcom, przez poinformowanie świata o tych planach, przeprowadzenie akcji zniszczenia obozu wraz z więźniami przez zbombardowanie obozu przez samoloty i artylerię.

Ruch oporu uniemożliwiał i przeciw działał akcji, zmierzającej do całkowitej demoralizacji więźniów, której celem było ich załamanie się moralne, co ułatwiłoby Niemcom pracę wyniszczającą.

Dzięki organizacji i kontaktom z terenem zewnętrznym ujednoliconie umożliwiano ucieczkę więźniów, wzdłuż do tej ucieczki udzielano pomocy. W związku z tym odcinkiem działalności ruchu oporu gromadził broń, ażeby w stosownej chwili nie tylko drogo sprzedać własne życie, lecz również pomóc oddziałom partyzanckim, działającym na terenie Śląska.

Organizacja poniosła olbrzymie ofiary w ludziach, gdy Niemcom udało się część przywódców wykryć.

Jeżeli chodzi o strukturę polityczną organizacji, to w tym względzie nie czyniono żadnych wyjątków. Szukano tylko ludzi z charakterem, godnych zaufania, gotowych poświęcić się sprawie.

Hoess posuwał się dalej

Świadkowie ustalają, iż Hoess nie tylko nie powstrzymywał szalejącego

w obozie terroru, lecz wręcz przeciwnie, zastrzegał te regulaminy, które miał do dyspozycji, tak, że nawet nadana z Berlina specjalna komisja uznała, iż Hoess w bezwzględności swojej i okrucieństwie posunął się zbyt daleko.

Strafkompania

W obozie istniała tzw. Strafkompania, do której dostawali się ludzie za najmniejsze przekroczenia. Był to oddział ludzi skazanych na śmierć w strasznych męczarniach. Nikt dłużej niż 6 tygodni w Strafkompanii nie wytrzymał. Rano, gdy oddział ten wychodził do pracy, kierownik robot, stojący przy bramie dawał rozkaz: 40 ludzi, 60 ludzi. Znaczyło to, że tego dnia tyle osób ma z pracy nie wrócić. Kape byli obowiązani ich zabić. Wolno było zabić więcej, ale nie wolno było zabić mniej. Zdarzały się często wypadki, że więźniowie, usłyszawszy wydany przy bramie rozkaz, nie wytrzymałi nerwowo i rzucali się na druty. Bywali zastrzeleni, nim zdolali dobiec do drutów, lub chwytały za druty naładowane elektrycznością i ginęli porażeni prądem.

Winny jest cały naród

Śluchając zeznań świadków mimo woli powtarza się słowa świadka Kurwłowicza:

„To wszystko był system. To był system pomyślany, narzucony z góry, nie tylko przez reżim hitlerowski. Bo jeżeli naród niemiecki wiedział o tym, wiedzieć musiał, w jaki sposób ten się naród polski i nie reagował na to, nie przeciwstawiał się temu, to zawiń tu nie tylko reżim hitlerowski, nie tylko sam Hitler, Himmler, czy tu się dający Hoess, ale cały naród niemiecki jest odpowiedzialny za to, że dopuścił i pozwolił na mordowanie w podobny sposób setek tysięcy i milionów ludzi w obozie Oświęcimskim. Trzeba żeby świat dowiedział się o tym, jakim zwierzem był siedzący tu Hoess. Taki naród, jak Niemcy, nie jest godny nazywać się narodem, który ma prawo zasiadać w rodzinie narodów świata.”

o0o

Parowozy, żniwiarki, mikroskopy Plany produkcyjne przemysłu metalowego

Uruchomienie szeregu ważnych działów produkcji będzie rezultatem inwestycji, jakich dokona w rb. przemysł metalowy.

Rozwinięta będzie produkcja urządzeń dźwigowych i transportowych dla portów i zakładów przemysłowych. Nastąpi poważna modernizacja produkcji maszyn rolniczych i młynskich.

W dziale obrabiarek przewiduje się produkcję kilku nowych typów. Kompletnie urządzona zostanie fabryka pił, rozpoczniemy produkcję mikroskopów, budzików i zegarów kontrolnych.

Fabryki taboru i sprzętu kolejowego dadzą w rb. dzięki przeprowadzonym inwestycjom — 200 parowozów,

180 tendrów, 250 wagonów osobowych, 8.500 towarowych, 200 chłodni i 400 cystern.

Przemysł motoryzacyjny wypuści 1.000 przyczep ciągnikowych, 300 ciągników Lanz-Bulldog, 1.000 motocykli, 125 cm. oraz 60 tysięcy rowerów.

Przemysł ogólnomaszynowy — dzięki zakupom urządzeń technicznych — podejmie wytwórczość maszyn okrętowych, cementowniczych, papierniczych, dźwigów elektrycznych i maszyn dla przemysłu chemicznego. Dzięki zakończeniu remontów i budowie hal montażowych, przemysł maszyn rolniczych uruchomi produkcję nowych działów — kosarek i czyszczarek.

o0o

Franco szuka nowych dróg

MADRYT, 18.3. API. Wczoraj w południe nad Madrytem ukazał się samolot, który rozrzucił ulotki nawołujące do przywrócenia monarchii hiszpańskiej. Ulotki głosiły: „Niech żyje Don Juan” i potępiały otwarcie politykę generała Franco. M. in. widniały takie hasła: mniej aut rządowych — więcej lokomotyw. Obserwatorzy zagraniczni w Madrycie są przekonani, że cała ta manifestacja za monarchią jest manewrem gen. Franco. Sytuacja jego w ostatnim czasie stała się bardzo niepewna.

Wystąpienie delegatów w Radzie Bezpieczeństwa i w ONZ przeciwko Hiszpanii frankistowskiej, wymagający się ruchu

oporu wewnątrz kraju oraz zastrzegające się niezadowolenie wśród własnych szeregów zmuszają Franco do szukania nowych dróg, aby się mógł utrzymać przy władzy, ponieważ monarchia byłaby dla przyjęcia dla generała jak i dla pewnych kół na Zachodzie.

Franco rozpoczął ostatnio ofensywę dyplomatyczną mającą na celu pozyskanie pretendenta Don Juana dla swoich celów. Korespondenci zagraniczni podkreślają, że ludność Madrytu mogła spokojnie zbierać i czytać ulotki i że policjanci ani falangiści nie interweniowali, zapęt-

Migawki paryskie

Korespondencja własna „Gazety Lubelskiej“

Dużo samochodów — mało taksówek

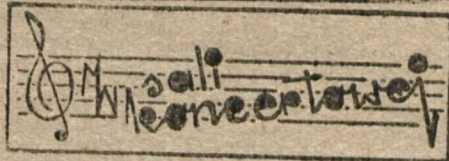
Paryż jest zawsze ten sam. Ulicami jego płyną bezustannie rzeki ludzkie, tłoczą się samochody, jak przed wojną. Tylko, że niedawno odbudowany Renaud i nie mogący nastarczyć produkcji Citroen nie zdolały nasycić zapotrzebowania, więc stare odwieczne gruchoty starannie przechowywane w czasie okupacji, wypłynęły teraz na światło szerokich bulwarów i oto, antyczne, groteskowe modele opierają się o najnowsze i wspaniałe limuzyny amerykańskie. Przeważnie samochody prywatne, taksówek mało i w nieładzie. Kłopot jest czasem śpieszący się podróżny. Przy czynia taka: Właściciel samochodu może kupić miesięcznie tylko 20 litr. benzyny na swój wóz. Taksówkarze mają znacznie większe przydziały, więc sprzedają je za drogie pieniądze, a swoje wozy zamykają w garażu i spokojnie idą łowić ryby. Właściciele mają w tym lepsze wyrachowanie i przyjemność, niż obwozić klientów cały dzień po mieście.

Szmucl i ciastka

Szmucl i nielegalny handel kwitnie w całej pełni we Francji. Specyficzne warunki powojenne stworzyły pole rozmaitym interesom i korzysta z nich każdy. Gdzie są te anioły, które się pokusie o party? Na kartki dostaje się niedużo. W wolnym handlu o wiktualie znacznie trudniej niż w Polsce, bo: najlepsze strasburskie i prowancie pasztety, masło, drób, najdroższe szampany i najradsze wina wędrują do Anglii i Szwajcarii. Francuzi piją cienkuzę, krzywią się i spluwają. Ale Francuz lubi dobrze zjeść i choć płaci bardzo drogo — zdobywa w końcu ulubione przysmaki, mniej poszukiwane za granicą. Ślimaki i ostrygi rozpowszechniły się bardzo na skromnych mieszczańskich stołach. Natomiast może nam Francja pozazdrościć ciastek. Dopiero od dwóch miesięcy ukazały się po cukierniach twarde gnioty przystrojone marmeladą owocową zwane szumnie tortami.

Bez pończoch w zimie...

Jeśli już mowa o szmucl, to nie od rzeczy wspomnieć, że prócz żywności wyjeżdża za granicę wiele innych towarów, jak: cienkie welny, jedwabne pończochy liońskie i inne. Kobiety świecą gołymi łydkami w pełni zimy, a pończochy płyną za kanał. Welny wracają czasem slantad z marką „Made in Britanny“ po znacznie większych cenach.



Kulminacyjnym punktem programu nie dzielnego poranku symfonicznego (z cyklu symfonii Beethovena) była symfonia Nr. 3 „Eroica“. W tym arcydziele Beethoven — tak pod względem konstrukcji, jak i pod względem treści ideowej — odbiega znacznie naprzód nie tylko od swoich poprzedników (Haydna i Mozarta), lecz i od swoich dwóch pierwszych symfonii. Idea bohaterstwa tej symfonii (pierwotnie poświęconej Napoleonowi) tematycznie i rytmicznie przeprowadzana tu jest z niezwykłą potęgą wyrazu. Począwszy od części pierwszej, poprzez „Marcia funebre“, scherzo i kończąc apoteozą bohaterstwa „Presto“, w finale — jest to idea przeprowadzona z niesłabnącą siłą wyrazu.

Uwertura do dramatu Collina „Coriolan“ ma w założeniu tę samą treść bohaterką, przelewającą się w melancholijnej tragicznej rezygnacji zakończenia.

Kontrastem nastrojowym do tych utworów Beethovena, była wykonana w środkowej części programu symfonia „Niedokończona“.

Mimo to Paryż jest szykowny, nie może nim nie być. Fioletowe od mrozu łydki malują paryżanki na żółto-opalone i urągają zimie i pogodzie. Na głowie toczki z piór i kwiatów. Sukienki krótkie falują obficie nad zwawymi nogami, które szybko wystukują po twardym bruku zawrotny rytm życia pędzonego zimnem i trudnymi warunkami. Bogactwem jaskrawych kolorów kobiecych strojów, mieni się ulica paryska i futra. Futra! Zawsze Paryż je lubił. Od najskromniejszych, bardzo dziś modnych strzyżonych białych baranków albo tanich imitacji z pocziwych królików do wykintnych pelis opływających smukłe kształty milionerek amerykańskich — wszystkie ich barwy i rodzaje przewijają się w ruchliwym tłumie.

W kawiarniach — pełno

W kawiarniach paryskich życie nie ustaje także, wszędzie grają orkiestry, często tylko kobiece i wszędzie stoliki do ostatecznego są zajęte, a przed oknami na ulicy stoją gromadki gapiów, którzy chcą za darmo muzyki posłuchać. W kawiarni kawy się nie pija, tylko aperitif i cocktail, oraz dyskutuje o polityce, a czasem słucha jakiegoś przygodnego mówcy. Ponieważ szaleństwo jest teraz w Paryżu w modzie z racji wystawienia „La Folle de Chaillot“ słucha się chętnie szaleńców. Jest teraz bardzo popularny w lokalach „kandydat na prezydenta“. Elegancko ubrany pan z gładko przyczesanymi, długimi włosami, kłania się grzecznie na prawo i lewo, wchodzi na podium i zaczyna swą mowę od krytykowania wszystkiego od góry do dołu, a więc rządu, ustroju, dekrétów, stosunków społecznych itd. Goście przy stolikach słuchają, cieszą się i bi-

ją brawa potem „kandydat“ poleca sam siebie na prezydenta, jako jedynego zbawcę Francji w obecnych warunkach. Goście kiwają głowami i biją brawa.

Humor galicki

Humor, grunt to humor i dowcip i satyra, oto żywioł, w którym Francuz czuje się świetnie, ale który mu przeszkadza we wszelkich konstruktywnych zamierzeniach. Czy warto coś robić, coś kochać, w coś wierzyć, jeśli ze wszystkiego da się tylko ukuć dobry żart, a żartem żyje ulicznik i mąż stanu, pracownik fizyczny i inteligent. Na bulwarach paryskich, tym wielkim parku publicznym świata, codziennie dwóch siłaczy wyciąga ze skrzyni i układa na ziemi ciężary, których podnoszeniem i żonglowaniem mają się popisywać. Cały dzień apostrofuja publiczność gromadzącą się wokół, by się produkcjom przyjrzyć: „Un billet, un billet“ niechętnie patrząc na wrzucany do ich kapeluszy bilon. „Un billet, encore un billet.“

Lody zaczynają ruszać

Na odcinku Wisły na terenie woj. lubelskiego rozpoczynają się lokalne ruchy lodów na długości 2,5 km. pod Annopolem i Solcem. Koło Braciejowic (jeden z punktów obserwacyjnych) część lodów porusza się kilkusetmetrowymi odcinkami. W pobliżu Kępy Gosteckiej zaczyna formować się zator, który pozostaje pod obserwacją saperów.

500.000 dzieci pojedzie po zdrowie

Akcja wczasów letnich zatacza coraz szersze kręgi i zasięgiem swym obejmuje coraz większą liczbę dzieci i młodzieży.

Ważne dla b. więźniów obozu w Bisingen lub Veiningen

We francuskiej strefie okupacyjnej w mieście Restatt — przy udziale sędziego i prokuratora polskiego — toczy się obecnie seria procesów przeciwko członkom załogi niemieckich obozów koncentracyjnych. W obozach tych, gdzie masowo mordowano więźniów, zginęło ponad 30 tys. Polaków. Procesy są podzielone na poszczególne odcinki, obejmujące po kilka obozów koncentracyjnych. W związku z wymienionymi procesami — Nadzór Prokuratorski Ministerstwa Sprawiedliwości — prosi wszystkich Polaków, którzy byli więźniami obozów w Bisingen lub

Veiningen, aby zgłosili się do najbliższego prokuratora, celem złożenia zeznań, do tychże życia obozowego i zachowania się załogi.

Lublin przygotowuje się do Tygodnia Młodzieży

W ostatnich dniach ubiegłego tygodnia odbyło się w Lublinie zebranie przedstawicieli organizacji młodzieżowych, władz administracyjnych, oraz Związków Zawodowych w celu powołania Komitetu Organizacyjnego Obchodu Światowego Tygodnia Młodzieży.

Na zebraniu ukończono Komitet Organizacyjny, oraz wyłoniono komisję Propagandowo-Prasową, Świetlicowo-Imprezową, Sportową i Finansową.

Do Prezydium Komitetu weszli: Komentka Lubelskiej Chorągwi Harcerki, ob. Idzińska Zofia jako przewodnicząca, por. Patyński (OMTUR) — sekretarz oraz mgr. Kuhas („Wici“), por. Izdebski (WF i PW) i ob. Andrzejak (ZWM).

Program obchodu w Lublinie przewiduje imprezy o charakterze świetlicowym,

zachęcając, uśmiechając się, kokietując. „Zaczynamy, zaraz zaczynamy“. Tymczasem pierwsi goście nie mogą się doczekać początku produkcji — odchodzą, a wciąż jeszcze za mało pieniędzy w kapeluszu. Dla urozmaicenia siłaczy zapraszają publiczność aby sama zechciała wypróbować ciężarów. „Essayez, essayez, vous — mame“. Niejeden się przyłożył i zaczyna się mazać. Tymczasem zniechęceni i znudzeni odchodzą, a nowi dają się nabić rać. W wieczorem „żonglerzy“ muszą w końcu użyć swej siły dla pochwiania narzędzi i zadowoleni wracają do domu nie smęciwszy się zbyt.

Wszystko za dolary

Tak się bawi szary tłum paryski, a w oknach jubilerów na placu Vendome i koło st. Madeleine płoń widać blasków brylantów — solitery, ciwery i diamenty z najkosztowniejzych klejnotów dla Amerykanów oczywiście, którzy tu wykupują wszystko co drogie i piękne wprowadzając do chorej na powojenną nędzę Francji swą dobrą walutę. Dla Francuzów i emigrantów z państw dotkniętych wojną jarzą się inne wystawy klipsami i sztucznymi świecidełkami.

Amelia Łęczyńska

serwacją saperów.

Stan wody wynosił 17-go bm. w Solcu o godz. 12-tej 251 cm., 19-tej — 272, Puławach — 350, Dęblinie — 315, zaś wezoraj w Sandomierzu o godz. 7-tej — 471, 10-tej — 475, Zawichoście — 537, Solcu — 298, Puławach o godz. 7-tej — 397, 12-tej — 140, Dęblinie — 347. (L).

szkolnej. Statystyka wykazuje, że w r. ul. z kolonii i obozów letnich korzystało 386.123 dzieci, z półkolonii i dziecińców wiejskich 451.485 dzieci.

W roku bieżącym przewiduje się, że liczba dzieci na koloniach letnich dojdzie do pół miliona. Zorganizowaniem akcji letniej w skali ogólnopolskiej zajęli się istniejący przy M.in. Oświaty Komitet Koordynacyjny Pomocy Dzieciom i Młodzieży, w skład którego wchodzi przedstawiciele wszystkich instytucji i organizacji, opiekujących się dziećmi i młodzieżą.

pogadanki w szkołach, zakładach pracy, prelekcje radiowe, wygłaszane przez instruktorów poszczególnych organizacji. Obchód Tygodnia rozpocznie się manifestacją młodzieży, połączoną ze złożeniem wieńca na Grobie Nieznanego Żołnierza przez delegację organizacji. (L).

Nowe Dzienniki Ustaw

W 23 numerze Dziennika Ustaw R.P. ogłoszona została Karta Narodów Zjednoczonych wraz ze statutem międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości i porozumieniem, ustanawiającym Komisję Przygotowawczą Narodów Zjednoczonych — w językach: angielskim, francuskim, rosyjskim i polskim oraz Oświadczenie rządowe z dnia 8 lipca 1946 r. w sprawie ratyfikacji przez Polskę — Karty Narodów Zjednoczonych, podpisaney w Waszyngtonie dnia 16 października 1945 r.

Ukazał się również 24 numer Dziennika Ustaw R.P. zawierający m. in. dekrety z dnia 16 stycznia 1947 r. o zmianie dekretu z dnia 6 lutego 1945 r. o utworzeniu Rad Zakładowych oraz z dnia 3 lutego 1947 r. o częściowej zmianie prawa górniczego.

Komunikat ZEOL-u

Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Lubelskiego zawiadamia, że skutkiem katastrofalnej powodzi w dolnym biegu Sanu, grozi niebezpieczeństwo zniszczenia linii elektrycznych, zasilających całe województwo lubelskie w energię elektryczną.

W związku z tym należy się liczyć z ewentualnością przerwy w dostawie energii elektrycznej dla całego województwa lubelskiego na okres zależny od rozmiarów ewentualnych zniszczeń, spowodowanych powodzią.

Lublin, dnia 18 marca 1947 r.

Gospodarcza i oświatowa działalność „SPOŁEM“

V. Okręgowy Oddział Spożywczy

Okręgowy Oddział Spożywczy „Społem“ jest branżowym Oddziałem sprzedaży artykułów spożywczych i ze spożyciem związanych.

Prowadzi on działy: artykułów reglamentowanych, przydziałowych, sprzedaż artykułów produkcji własnej, monopoli, włókienniczych, artykułów wolnorynkowych, węglowy.

Dział artykułów reglamentowanych i przydziałowych obejmuje rozdział towarów przydzielonych na kartki, aprowizacyjnych, włókienniczych, zarówno krajowych, jak i UNRRA. Do działu tego należy również organizacja wysyłki maki na aprowizację, przemielonej ze zleconego zboża.

Dział artykułów produkcji własnej posiada bogaty asortyment artykułów własnych przede wszystkim towarów spożywczych.

„Społem“ posiada kilka fabryk cukierków w Radomiu, Włocławku, Bydgoszczy, Gdańsku, których wyroby cieszą się dużym popytem. „Społem“ produkuje we własnych fabrykach oprócz cukierków — pierniki, herbatniki, marmeladę, dżemy, surówkę owocową, kompoty, suszone owoce i warzywa, cukier wanilinowy, proszki do pieczenia, budynie, płatki owsiane, makaron, przyprawy do zup, ocet itp. Dużym działem jest produkcja kawy, która zdobywa sobie całkowicie rynki spółdzielcze.

Produkcja artykułów chemicznych obejmuje pastę do zębów, do obuwia, do podłogi, płyn do oczyszczenia metali, mydło, mydelka toaletowe itp. artykuły. „Społem“ wyrabia także szczotki, kołki szewskie i kopyta.

Dział Monopoli — prowadzi sprzedaż artykułów objętych monopolami: a więc zapalek, wódki, wyrobów tytoniowych, drożdży. W najbliższych dniach otworzona będzie Hurtownia Tytoniu, w której będą mogły zaopatrywać się punkty sprzedaży, prowadzone przez inwalidów i spółdzielnie.

Pokrewnym działem monopoli jest dział sprzedaży cukru wolnorynkowego. „Społem“ jest największym hurtownikiem cukru w Lublinie. Stale rozporządza zapasem ca 100 ton i może regulować zarówno ceny jak i podaż cukru. W momentach pojawienia się na rynku nieczemnie

wytłumaczonej paniki i wzmożonego popytu cukru, rzucało na rynek każdą żądaną ilość i sytuacja została natychmiast opanowana, jak to miało miejsce w pierwszych dniach marca r.b. Okr. Oddział Spożywczy w Lublinie rozprawdza ponad 200 ton miesięcznie cukru.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że w sklepach spółdzielczych w Lublinie cena cukru wynosi zł. 170.— za 1 kg., w prywatnych zł. 175.—.

Dział Włókienniczy rozprawdza z akcji „M 50“ 50 proc. towarów przeznaczonych dla wsi.

Minister Dąb-Kociół o sytuacji zbożowej

Minister Rolnictwa i Reform Rolnych, Jan Dąb-Kociół, udzielił wywiadu, poruszając aktualne dla rolnictwa tematy. Minister stwierdził, iż należy spodziewać się w tym roku dobrego urodzaju i bogatych plonów, tym bardziej, że wieś polska wkłada dużo starań i wysiłku w to, by zwiększyć powierzchnię uprawnych i zasianych pól. Np. w r. 1946 zasiano o 10 proc. więcej pszenicy i 12 proc. — żyta, niż w roku 1945. Zwiększono w ten sposób powierzchnię uprawną dwu podstawowych zbóż o 420 tys. ha. Równocześnie zużycie nawozów sztucznych było dużo większe, w roku 1946, niż w r. 1945. W roku bież. zużycie to będzie prawdopodobnie jeszcze znaczące, ponieważ ilość posiadanych nawozów fosforowych i potasowych jest dwukrotnie, a azotowych o 30 proc. większa, niż w roku ub. Poza tym Polska ma jeszcze otrzymać z dostaw UNRRA znaczną ilość zboża, a przede wszystkim — traktorów, co pozwoli na zwiększenie powierzchni uprawnej. Informacje o zasiewach za granicą świadczą również o tym, że w roku bież. osiągnięto się nadwyżkę w produkcji najważniejszego zboża — pszenicy.

Minister oświadczył, że rynek zbożowy w Polsce znany jest z wielkich wahań cen, które powodują ze szkoda rolników i ich pośredników — spekulanci zbożowi.

Rok ubiegły wykazał, że ceny zboża w okresie „przedwiosna“ spadły wbrew wszelkim przewidywaniom.

— Mój ojciec pracował w Ochrobie Kolei ja też tam pracowałem przed wojną i pracę tę znam. Wolałbym dostać zajęcie w okolicach Kutna, gdyż tam mieszka moja matka — starszuszka, ale mogę też zostać w Lublinie.

Urzędnik OKZZ porozumiewa się telefonicznie z dyrektorem S.O.K. i po chwili oznajmia, że sprawa załatwiona.

Nie jest to odosobniony wypadek. Codziennie przynajmniej kilku amnestionowanych opuszcza lokal OKZZ ze skierowaniem do pracy w fabrykach, PMT, PMS, Cukrowni i innych zakładach pracy.

Final napadu na pociąg i rabunku 56 skrzyń wódki

Wojskowy Sąd Rejonowy na sesji wyjazdowej w Puławach rozpatrywał dnia 17 bm. w trybie doraźnym sprawę członka WIN Jana Próchniaka ps. „Bolek“.

W dniu 22 lutego br. wraz z kilku współpracownikami Próchniak pod groźbą użycia broni zrabował w pociągu na stacji w Sadurkach 56 skrzyń z wódką wartości 266.690 złotych.

W wyniku rozprawy Sąd skazał Próchniaka za posiadanie broni, przynależność do nielegalnej organizacji i napad rabunkowy łącznie na karę śmierci z pozbawieniem praw obywatelskich i honorowych na zawsze.

Sąd nie zastosował wobec oskarżonego ustawy o amnestii, ponieważ przestępstwa dokonano w chwili opracowywania ustawy o amnestii. Próchniak ustawę amnestijną sabotował, podważając jej znaczenie w oczach społeczeństwa, a przy rabunku w Sadurkach kierował się jedynie chęcią wzbogacenia. (t)

nych dla wsi. W lutym rozprawdano 5 wagonów. Artykuły włókiennicze wolnorynkowo rozprawdza się wyłącznie przez spółdzielnię.

W dziale towarów wolnorynkowych coraz większą pozycję stanowi „Przemysł dla wsi“.

Towary z akcji „Przemysł dla wsi“ rozprawdza się według klucza ustalonego przez Okr. Komisję Wiejską.

Cała ilość otrzymanego przez dział węglowy węgla pozostaje do dyspozycji Wydz. Aproprowizacji. (t).

—o—

Ponieważ obecnie zbliża się nowy przednówek, należy zastanowić się nad tym, jak kształtować się będą w najbliższym czasie ceny zboża.

Jeżeli rolnik pragnie je utrzymać na pewnym poziomie, osiągnie to przez równomierne dostarczanie zboża na rynek, a nie — przez przechowywanie zboża na okres późniejszy. Wzrośnie bowiem wtedy podaż, więc ceny automatycznie spadną.

Ponieważ najważniejszym odbiorcą zboża są spółdzielnie, które zakupują je dla Funduszu Aproprowizacyjnego, a wkrótce już posiadać będą wystarczające do nowych zbiorów zapasy, zboże po najwyższych cenach można sprzedać — obecnie.

Minister Dąb-Kociół stwierdził, iż wierzy, że wieś nie da się prowadzić spekulantom „na pasku“ i w imię własnego interesu rozpocznie sprzedaż zbierającego zboża w najbliższym już czasie. (L)

—o—

Nie zapominajmy o biednych dzieciach

Zbliżają się Święta Wielkanocne. Nie zapominajmy o biednych dzieciach. Niech każdy Polak spełni swój obowiązek obywatelski wobec sierot i biednych dzieci. Najmniejszy datek będzie przyjęty z wdzięcznością i podziękowaniem.

Powiatowy Komitet Opieki Społecznej w Lublinie wzorem lat ubiegłych, zamierza urządzić święcone dla biednych dzieci, będących w Zakładach PKOS-u, ale bez ofiarności społeczeństwa, nie będzie mógł w pełni urzeczywistnić swoich zamiarów. Ofiary można składać na ręce upoważnionych inkasentek, względnie w biurze PKOS-u Krakowskie Przedmieście 51. II piętro, w godzinach od 9 do 14-tej.

—o—

359 osób skorzystało z amnestii

Od 25 lutego do 15 marca br. Wojskowy Sąd Rejonowy darował karę i umorzył postępowanie karne w stosunku do 320 osób, 35 osób skorzystało z częściowego darowania kary, 4 wyroki śmierci zamieniono na karę 15 lat więzienia. (t)

—o—

Zwały lodu na Bałtyku

Z Wybrzeża donoszą:

Kursujący między Polską i Szwecją prom kolejowy „Starke“ został uwieczony w lodach na wschód od Trelleborga.

Zakupiony dla Polski w Danii lodołamacz „Bryderen“ o mocy 1400 koni mechanicznych przybył z Kopenhagi do Trelleborga, walcząc z burzą śnieżną i krą lodową dwumetrowej grubości. Wskutek ciężkich warunków nawigacyjnych, lodołamacz posuwał się naprzód nie więcej jak 2 mile na dobę. W Trelleborgu nastąpi przebiecie lodołamacza przez polską zatokę oraz załadowanie węgla bunkrowego,

po czym statek będzie usiłował przebiec do Szczecina. Zadanie to zapowiada się niezwykle uciążliwie, wobec rozmiarów i grubości zwałów lodowych na Bałtyku.

Operujący w rejonie Świnoujścia radziecki lodołamacz „Jermak“, który jest jedną z najpotężniejszych jednostek tego typu na świecie, zbudowaną do służby na Oceanie Lodowatym, zmierzyl niedawno moc swoich maszyn, wynoszącą 10.600 koni mechanicznych, z krą lodową o niezwykłej grubości 5 metrów. Dla słabszych lodołamaczy tego rodzaju zaporą może się okazać nie do przebycia. (API)

TO i OWO

Koniunktura na brylanty

Suma osiągnięta ze sprzedaży przez „Trading Diamant Co“ diamentów pochodzących z kopalń Afryki Południowej, wyniosła w roku 1946 30 mil. funtów szterlingów. Rekord z roku ub. w wysokości 24,5 mil. zł został więc znacznie przekroczony. Ten rekordowy obrót tłumaczy się w sferach handlowych tym, że nagromadzone w czasie wojny zapasy diamentów znikły ostatnio z rynku i zapotrzebowanie na diamenty przemysłowe i ozdobne wzrosło w bardzo dużym stopniu. (API)

Elektryczność norweska dla Anglii

Miedzy Anglią a Norwegią planowany jest przeciągnięcie 500 km. kabla podmorskiego, którym dostarczana będzie elektryczność z zakładów energetycznych Norwegii do Anglii. Rzeczoznawcy angielscy, którzy odbyli na ten temat w Oslo rozmowy z Norwegami stwierdzili po powrocie do Londynu, że z punktu widzenia technicznego projekt ten jest całkowicie realny i nie stoi na przeszkodzie jego realizacji. (API)

Gorączka atomowa na kolejach USA

Od kilku tygodni koleje amerykańskie zarzucone zostały po prostu przesyłkami, zawierającymi różnego rodzaju materiały radioaktywne, oraz urządzenia służące do produkcji energii atomowej. Fakt ten postanowiło wykorzystać, w celach reklamowych wiele prywatnych firm, nie mających najmniejszego związku z produkcją energii atomowej. Na niewinnych przesyłkach z galanterią, czy produktach żywnościowych umieszcza się napisy: „Uwaga! Materiały wybuchowe!“ Koleje amerykańskie wprowadziły ze swej strony specjalne nalepki na tego rodzaju przesyłki. Na czerwonym tle czaszka, dwa krążące wokół niej kołeczka które mają przedstawiać elektrony i dwa skrzyżowane płaszczyki. (API)

Atom — jazz

Po przeczytaniu tego tytułu można by pomyśleć, że chodzi o muzykę, towarzyszącą aktowi rozwijania atomów, lub też po prostu, że jakiś ekscentryk amerykański postanowił rozbić zespół jazzowy na atomy. Nie podobnego, po prostu parę dni temu w sprzedaży ukazała się nowa piosenka pod tytułem „Atom i niebieski diabeł“. Uzyskała ona od razu niesłychane powodzenie i jest śpiewana w całych Stanach Zjednoczonych. Oto jej refren:

Atom i diabeł, atom i diabeł...
Jeśli nie skończymy tego romansu do diabłów stni

Wszyscy zginiemy i pójdziemy do bum-bum-bumi

Nie wiadomo co prawda dlaczego diabeł jest niebieski i co ma wspólnego z atomem, oraz dlaczego mamy pójść do bum-bum-bum, a nie np. do dum-dum-dum — ale zdaje się, że niezależnie od powyższych wątpliwości, należałoby stanowczo z tym romansem skończyć. (API)

Bilans pracy Zarządu m. Lublina i przedsiębiorstw miejskich

Sytuacja finansowa miasta ulega stalej poprawie zwłaszcza od II połowy 1946 r. tj. od chwili wpływu nowych podatków. Deficyt zmniejszył się o 8.400.000 zł.

Głównym źródłem dochodów są podatki komunalne i dochody z przedsiębiorstw miejskich. Wpływ z podatków wyniósł 26 milionów złotych, przy czym najważniejszą pozycję stanowi podatek od lokal, który płaci około 22.000 podatników, dalej podatek od nieruchomości, spożycia, widowisk, gruntowy i inne. W roku ub. na głowę mieszkańca wypadło 260 złotych podatków (przed wojną 17 zł. na osobę), co w stosunku do przedwojennej wartości pieniądza przedstawia się jak 1:11.

Na ogólną kwotę wydatków 74.400.000 złotych koszty zarządu ogólnego wyniosły 24.000.000 zł.

Zarząd Miejski zatrudnia 1784 osoby, w tym 805 osób personelu administracyjnego, 715 pracowników przedsiębiorstw i 264 pracowników zakładów.

Charakterystycznym jest fakt, że o wiele więcej pracowników porzuca pracę w biurach Zarządu Miejskiego, niż w przedsiębiorstwach. Przyczyną tego jest lepsze sytuowanie pracowników przedsiębiorstw.

Wydział Budownictwa dokonał w roku ub. napraw i przebudowy 7.340 m. kw. jezdni, 5.829 m. kw. chodników, i 722 metrów bież. rynsztoków. Przebudowano także most na ul. Lubomelskiej. Roboty te pochłonęły 2.880.838 zł.

Wydział Opieki Społecznej poza pracami bieżącymi zorganizował w Ciemniakach kolonie letnie dla 120 dzieci. Zlikwidowano z braku funduszy i pomieszczeń, zakład opiekuńczy dla dorosłych pod wezw. Św. Antoniego i zmniejszono ilość podopiecznych w innych zakładach przez rozmieszczenie ich na prowincji. Wydział zajmował się także rozdaniem odzieży i obuwia z darów UNRRA.

Wydział Zdrowia zanotował w roku ub. 373 wypadki chorób zakaźnych i 980 zachorowań na gruźlicę. Zgonów na choroby zakaźne było 20, na gruźlicę — 175. W szpitalach leczyło się 24.406 osób.

Wydział Oświaty i Kultury wydatkował w roku 1946 6.326.534 zł. na oświatę i 2.523.689 zł. na kulturę i sztukę. Na terenie Lublina znajduje się 26 publicznych szkół powszechnych z 174 izbami lekcyjnymi.

Miejska Straż Ogonowa posiada 10 samochodów. Na etacie znajduje się 52 stra-

żaków i 22 kominiarzy. W roku ub. straż ugasiła 3 duże pożary, 19 średnich i 122 — małych. Poza tym Straż brała udział w 8 wypadkach w ratowaniu ludzi z zawałonych domów i w 2 wypadkach ratowania ludzi w studniach.

Do pożarów na prowincji Straż wyjeżdżała 15 razy.

W roku ub. społeczeństwo lubelskie doceniając zasługi strażaków, ufundowało sztandar Miejskiej Straży Ogonowej.

Elektrownia Miejska wyprodukowała w roku ub. 14.859.000 kWh o i Zjednoczenia Energetycznego kupiła 3.450.000 kWh. Sprzedano 11.806.541 kWh. W ciągu roku zelektryfikowano 2 dzielnice: Majdanek i Ponikwotę. Wybudowano 2.229 metrów bieżących sieci kablowej wysokiego napięcia i 1129 mb. kabli niskiego napięcia. Długość wybudowanej sieci napowietrznej niskiego napięcia wynosi 21.943 m. Dla usprawnienia dostawy prądu zbudowano 2 podstacje.

Ilość domów przyłączonych do sieci wynosi 3.461 w tym przybyło w roku ub. 784. Z prądu elektrycznego korzysta-

13.522 abonentów, z których 1643 przyłączono w zeszłym roku. Roczne zużycie prądu na głowę wynosi 111,9 kWh.

Miejskie Wodociągi i Kanalizacja dostarczyły 3.911.000 m. sześć. wody i odprowadziły 2.449.566 m. sześć. ścieków. Na terenie Lublina znajduje się 69.570 mb. przewodów wodociągowych i 62.361 mb. kanatów.

W Rzeźni Miejskiej ubój osiągnął w r. ub. następujące cyfry: 4.381 sztuk bydła, 16.432 sztuki trzody chlewnej, 2.290 cieląt, 134 owce, 102 konie i 11 kóz.

Gazownia Miejska wyprodukowała z 3.407 ton węgla 1.810 ton koksu, 109 ton smoły i 1.380.554 m. sześć. gazu. Z gazu korzystało 1.352 abonentów.

Miejska Komunikacja Samochodowa w dniu 31 grudnia 1946 r. posiadała 5 małych i 4 duże autobusy dla komunikacji miejskiej i 1 dla komunikacji zamiejscowej. Od kwietnia ub. r. tj. od chwili uruchomienia pierwszej linii, do 31 grudnia 1946 roku autobusy przewoziły 1.625.652 pasażerów. (t).

—ooo—

Lubelszczyzna

— „kraj mlekiem płynący” —

Trzyletni plan gospodarczy przewiduje m. in. rozbudowę sieci mleczarskiej.

Na terenie naszego województwa czynnych było w r. 1946 — 21 mleczarni, w tym — 15 okręgowych. Największą ilość mleczarni (7) skupiał powiat lubelski, podczas gdy 5 powiatów: chełmski, hrubieszowski, kraśnicki, radzyński i włodawski pozbawionych ich było zupełnie.

W roku bieżącym projektuje się uruchomienie 36 mleczarni, w tym — 24 okręgowych, w r. 1948 — 29 mleczarni (14 okręgowych), zaś w r. 1949 — 19 mleczarni (8 okręgowych). Po wykonaniu więc planu trzyletniego będzie na terenie województwa lubelskiego 105 mleczarni, z tego: w powiecie Biela Podlaska — 7, biłgorajskim — 4, chełmskim — 6, hrubieszowskim — 11, kraśnickim — 6, kraśnostawskim — 11, lubelskim — 12, lubartowskim — 6, łukowskim — 8, puławskim — 10, radzyńskim — 4, siedleckim — 9, tomaszowskim — 3, włodawskim — 6, wreszcie w zamojskim — 3.

Podstawą wykonania planu jest pogło-

wie krów. Pogłowie to w r. 1933 wynosiło 551 tys. sztuk. Na skutek strat spowodowanych wojną stan krów zmniejszył się o 55 proc. i w r. 1944 wynosił 247 tys. sztuk. W następnych 2-ach latach pogłowie wzrosło do 261 tys. sztuk w r. 1945 i 282 tys. sztuk w r. 1946. Plan przewiduje dalszy wzrost pogłowia (do 68 proc. stanu przedwojennego), a więc w r. 1947 wyniesie ono 311 tys. sztuk, w r. 1948 — 342 tys. sztuk, w r. 1949 — 376 tys. sztuk. Pogłowie dojdzie do stanu przedwojennego prawdopodobnie w r. 1953.

Warunkiem wydajnej pracy mleczarni jest stała dostawa do nich mleka.

W r. 1939 mleczarnie przyjęły 42.411 tys. kg mleka, podczas gdy okupacja spowodowała, iż w r. 1944 dostarczono do mleczarni jedynie 20.000 tys. kg mleka, czyli 47 proc. dostawy przedwojennej, w r. 1945 — 3.677 tys. kg (8,6 proc.), zaś w r. 1946 — 2.175 tys. kg (5,1 proc.).

Wzrastający stan pogłowia podągnie za sobą i zwiększenie się dostaw.

Plan przewiduje, iż mleczarnie przyjmą w r. 1947 — 8.000 tys. kg mleka, czyli 19 proc. dostaw w r. 1939, w r. 1948 — 20.000 tys. kg (47 proc.), zaś w r. 1949 — 40.000 tys. kg (94 proc.).

Wraz z rozwojem sieci mleczarskiej nastąpi rozbudowa mleczarni okręgowych. Pzw. mleczarnie zwykle zamieniają się wtedy w „śmietanice”, których zadaniem będzie dostarczanie mleczarniom okręgowym śmietany, jako półfabrykatu w produkcji masła. (L)

—ooo—

Strażacy

„winni” uprzątać podwórka?

Dochodzą nas słuchy, iż wielu gospodarzy i administratorów domów zwraca się do Komendy Straży Pożarnej z „oburzonym” zdziwieniem, iż strażacy nie oczyszczają podwórek, wobec czego woda powstaje z topniejącego na nich śniegu wlewa się do piwnic. „Strażacy winni wykrywać w lodzie kanały, którymi mogłaby spływać woda” — oto zdanie administratorów.

Tego rodzaju pretensje są wprost tragiczne. Tragiczne — bo graniczą z głupotą; komiczne zaś — w swej naiwności.

Rzeczywiście, strażacy nie mają nic innego do roboty, jak „ratowanie” piwnic przed „powodzią” topniejącego śniegu, który leży na podwórkach, nieuprzątnięty na skutek niedbalstwa dozorców lub administracji domu.

Z listów do Redakcji

Dozorca ma głos

OBYWATELU REDAKTORZE!

Niemal w każdym numerze „Gazety Lubelskiej” stale się czyta, że dozorczy domowi nie dbają o czystość kłatek schodowych, podwórek itp. Faktem jest, że brud jest wyłącznym niedbalstwem dozorców domowych. Chodniki podczas ślizgawicy powinny być posypywane piaskiem. Stąd pytanie: skąd wziąć piasek? Proszę sprawdzić, ile gospodarzy lub administratorów domów sprowadziło piasek na posypywanie chodników? Dozorcy nie mają czasu posypywać i biegać po lokatorach szukać popiołu, zamiast sypać piaskiem.

Jedna z czytelniczek nadmieniła w „Gazecie Lubelskiej”, że dozorczy mają niezłą egzystencję, ponieważ otrzymują karty żywnościowe I-ej kategorii. Karty mamy, lecz na karty mało otrzymujemy. Weźmiemy dla przykładu najwyższą pensję dozorcę 1.200 zł. — I kat. karta żywnościowa. I z tej pensji wraz z kartą żywnościową I-ej kategorii mają żyć dozorczy wraz ze swoją rodziną okrągły miesiąc. Kona — przedem — kto tego cudu dokonana. Tu się mówiło o najwyższej pensji. A jak może żyć dozorca z pensją 450 zł? Siłą rzeczy każdy dozorca musi zarabiać z hoku. Z tej pensji i z kwitem żywnościowym nie może umrzeć przedk i nie da nam to dla niego żywota. Od jesieni oczekujemy na przydział butów. Zima się kończy, a butów nie widać. A my chodzimy w dziurawych butach podczas śniegu, deszczu, czy odwilży, w dziurawych butach czystej się ulicy. Po skończonej pracy, czym prędzej ściągamy buty i wlewamy z nich wodę. A nasze warunki mieszkaniowe? Większość z nas mieszka w suterenach i rękawicznicach. I czy w takich warunkach, w jakich my żyjemy, ta praca może nam dać moralne zadowolenie? Nie dziwnego, że ludzie są zniechęceni do pracy, gdyż za swoją pracę nie mają odpowiedniego wynagrodzenia i odpowiednich przydziałów z odzieży i obuwia. A chyba nikt nie może nas zaliczyć do klasy posiadających?

Z głębokim poważaniem
jeden z dozorców.

Kupujemy

Tłuszcze zwierzęce i roślinne, stearynę, glicerynę, glikol, oleje, pachnidła i barwniki do kosmetyków.

J. S. Stempniowicz
Poznań 2 Marsz. Focha 34 537

WALNE ZJAZDY

30 bm. odbędzie się w Chełmie demokratyczny Walny Zjazd Delegatów „Wiel” na którym, zgodnie ze statutem, dokonano wyboru nowego Zarządu Powiatowego.

Podobny Zjazd odbędzie się w najbliższym czasie w Hrubieszowie

—ooo—

„Czarna kawa” u Medyków

W niedzielę odbył się w UMCS-ie podwieczorek artystyczny pt. „Czarna Kawa u Medyków”, zorganizowany przez Koło Medyków UMCS-u.

Program podzielony był na 2 części: poważną i humorystyczną, na której złożyły się muzyka, śpiew i recytacje w wykonaniu studentów Wydziału Lekarskiego.

Z części humorystycznej wymienić należy Szopkę Medyków pt. „Corrida hiszpańska”, obrazującą walkę torreadora w otoczeniu pikadorów i matadorów (tj. władz uniwersytec-

kich) z bykiem symbolicznym, (tzn. nością lokalne uczelni).

Po zakończeniu szopki zabrał głos, nawiązując do „Corridy” J. M. Reitor UMCS, prof. dr. H. Raabe: „Tęgo była rzeczwiście pokonamy wspólnymi siłami. Będziemy mieli kliniki i odpowiednie pomieszczenia. Do żadnego Szczecina nie pojedziemy”.

Z kolei przemawiał Dziekan Wydziału Lekarskiego prof. dr. Tadeusz Kielański, który m. in. powiedział: „Nasz wydział musi pozostać w Lublinie i wierzę, że kiedyś nasza uczelnia obchodzić będzie tutaj 500-lecie swego istnienia”.

Podwieczorek cechowała miła atmosfera, panująca wśród licznie zgromadzonych gości. (L.)

**ZŁOŻ DATEK
na amnestionowanych**

Od podwórka do podwórka

Pała z dwoma minusami

„Zwiedzając” podwórka lubelskie nasuwa się mimowolnie myśl, że może dozorcy lubelscy urządzili po cichu konkurs z nagrodami pod hasłem „gdzie najbrudniej”.

Tym razem w kolejce „idzie” dom przy ul. Wyszyńskiego 10. Podwórko przedstawia obraz jakiegoś zajazdu dla furmanów, nie dlatego, żeby nim było w istocie, lecz dlatego, że po całym podwórku przewalają się zmieszane ze śniegiem różne śmiecie, pomieszane z nawozem konskim. Prócz podwórka głównego jest jakby drugie zapasowe, które służy raczej za śmietnik i prawie do połowy zasypane jest śmieciami. Już w obecnej chwili pomimo, że nie nastąpiły jeszcze ciepła, fetor gąszczących śmieci jest nie do zniesienia, a lokatorzy muszą przechodzić codziennie przez to śmietnisko do swych komórek, które znajdują się w drugim jego końcu. Ubikacja zabita jest gwoździemi. Ciekawe czy dlatego, że jest w niej zbyt czysto, czy też brudno? Klatki schodowe są nieoświetlane, w bramie również ciemno. A więc gdybyś-

Z mistrzostw w tenisie stołowym

Trwające już od ubiegłej soboty 15 dni mistrzostwa drużynowe w tenisie stołowym odbywają się pod znakiem samych niespodzianek. Do najbardziej wyrównanych zespołów należy KS OMTUR „Błękitni”, w którego szeregach gra najlepszy zawodnik lubelski Tadeusz Patyński. Zawodnicy „Błękitnych” są w najlepszej formie i należy liczyć się z tym, że tytuł drużynowego mistrza Lublina przypadnie w udziale drużynie OMTUR-u. Rozgrywki nie stoją zasadniczo na tak wysokim poziomie jak obserwowaliśmy w roku ubiegłym.

WYNIKI TECHNICZNE:

W poniedziałek KS OMTUR „Błękitni” pokonał KS Garbarnię 3:2. Zawodnicy OMTUR-u wymienieni są na pierwszym miejscu:

T. Patyński — Paszczyk 21:14, 21:10. Kozioł — Szydłowski 21:14, 21:17. L. Patyński — Boczek 21:18, 16:21, 18:21. Budzyński — Bukowski 21:17, 19:21, 19:21. W deblu para Patyński T., Patyński L. pokonała dwójkę Paszczyk — Szydłowski 21:11, 21:9.

W tym samym dniu KKS Sygnał rozgromił Lubliniankę 5:0.

Głowe oraz na zamówienia Amerykanek przystosowane do małych mieszkań
Tapczany. Ołomany. Kozetki. Materace — Łóżka polowe
wykonuje solidnie i tanio 1147
Pomorski Zakład Tapicerski
Wawrzyniec Polarski
LUBLIN, Szopna 3 telefon: 38-73

Zawodnicy Sygnału zwyciężyli na pierwszym miejscu:

Niemcewicz — Wnuk 21:13, 15:21.

21:12. Małolepszy — Różyło 21:17, 21:18. Fioł — Gajowiak 21:11, 21:16. Hołowiński — Sochał 21:0, 21:0 (v. o.). W deblu para Niemcewicz — Fioł pokonała parę Różyło — Gajowiak 13:21, 21:16, 21:10.

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH 4-ty dzień ciągnięcia III-ej Klasy 49 Loterii

Wygrane po 100.000 zł NrNr 15478 22826 55133	14024 115 147 183 186 222 274 290 317 330 331 335 454 466 579 607 638 661 735 736 763 774 785 804 892 901 15023 164 197 279 315 409 417 446 450 480 493 535 541 554 613 621 782 877 935 938 964 998 16074 112 186 210 244 417 468 644 660 740 757 957 17192 199 203 233 235 237 426 496 616 659 704 706 720 801 912 18022 024 034 071 316 374 494 510 513 567 702 734 790 857 863 871 923 938 972 19017 048 067 088 124 265 314 395 408 429 672 684 695 832 850 895 919
Wygrane po 20.000 zł NrNr 13395 18181 24035 29365 32901 33405 33956 39212 51013 51717 62368	20008 026 047 141 150 234 446 677 685 744 785 822 862 896 21030 064 104 146 164 167 194 251 255 333 371 379 403 506 564 565 654 733 782 856 870 935 971 980 984 22142 155 173 210 288 591 617 745 776 806 829 887 891 23221 274 307 424 526 740 868 993 24054 057 107 218 553 646 658 717 778 820 843 870 884 924 926 933 25031 182 244 273 281 367 383 418 426 431 449 476 482 611 612 635 694 846 906 917 26066 130 190 204 497 512 549 574 604 684 749 863 948 952 27031 135 318 410 446 453 594 761 837 845 859 877 913 940 28172 187 190 290 379 412 472 531 606 610 756 814 836 29055 206 238 358 392 421 543 596 656 705 822 875 941 965 993 30002 058 095 117 148 157 187 190 207 217 229 520 533 556 566 603 707 710 720 731 989 31008 031 072 216 266 285 319 335 337 359 394 437 469 515 533 534 568 581 584 598 654 741 745 748 777 821 880 991 32016 036 143 180 205 305 323 373 478 522 613 615 670 696 767 824 851 877 989 974 33009 029 046 064 180 345 446 592 785 790 965 972 985 987 34130 151 205 242 322 372 444 485 494 651 654 894 922 35003 053 062 232 322 374 592 707 791 894 932 934 957 36132 148 192 224 236 440 518 524 646 676 702 704 727 750 764 791 899 924 37014 112 280 312 341 465 507 618 628 633 647 649 650 771 798 823 824 842 38001 004 062 090 157 180 285 442 465 497 593 609 634 651 744 800 816 835 924 970 977 983 39011 051 131 254 364 383 402 440 531 535 568 585 668 705 721 784 820
Wygrane po 10.000 zł NrNr 8967 10153 10521 26324 28189 33680 37521 41829 42302 46976 48916 55453 55455 57648 60338 65472 67414 68629	40019 045 088 100 136 157 239 270 295 319 407 418 455 485 557 766 893 950 41010 051 110 237 238 510 623 681 788 911 971 42068 076 080 104 218 292 432 466 577 668 788 43006 022 052 176 219 343 442 461 516 529 534 719 833 44007 063 073 230 321 362 844 963 965 971 45103 179 190 234 264 366 420 472 503 535 555 573 576 681 719 745 938
Wygrane po 5.000 zł NrNr 1931 4590 5426 8009 10372 10423 11115 17182 18536 20149 26617 28019 29226 30361 34040 35124 36956 44742 45449 57667 57906 60725 62753 67585 69382	Wygrane po 500 zł trzeciego dnia ciągnięcia 49 130 179 362 392 426 442 463 474 953 1047 091 149 177 239 271 298 301 328 457 474 504 546 624 628 646 697 703 806 807 812 845 884 2028 162 178 222 302 316 360 373 376 383 424 530 552 619 739 908 931 934 981 3262 319 399 421 540 596 686 741 749 876 956 971 979 4042 069 095 141 157 216 227 322 355 530 582 650 808 912 948 5020 065 071 126 150 244 325 347 363 379 384 400 439 467 731 769 770 878 905 6040 234 238 251 385 483 502 533 576 844 951 982 983 7065 078 230 232 238 271 347 370 414 432 461 462 485 537 545 554 629 676 862 924 975 8058 072 175 290 351 354 386 417 466 508 574 630 633 638 693 723 835 850 854 883 918 9019 029 033 062 186 309 317 439 441 465 589 816 836 852 888 920 969 10113 143 195 214 241 293 524 550 563 628 747 760 914 11077 085 138 151 181 256 268 303 328 471 500 539 565 569 581 846 852 868 908 930 957 994 12084 111 137 156 185 189 192 284 349 350 416 431 432 518 568 609 616 698 732 733 767 804 870 896 13120 167 199 230 316 474 481 588 619 630 692 925

Dalszy ciąg wygranych po 500 zł podany będzie jutro.

Teatr i kino

Dziś i jutro w kinie „Sztuka” sztuka R. Ferdinanda, przedm. J. W. „Sztuka” niaki”. Reżyser. M. Chmielewski.

TEATR MUZYCZNY
IM. ŻOŁNIERZA POLSKIEGO:

Wesoła rewiewka „Hop — dziś — dziś” codziennie od godz. 10-ej.

KINO „APOLLO” wyświetla film pl. „Ciche wesele”. Nadprogram: Polska Kronika Filmowa.

KINO „BAŁTYK” wyświetla film p. t. „Ludzie-manekiny”. Nadprogram Aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

KINO „RIALTO” wyświetla film p. t. „Pontcarra”. Nadprogram Polska Kronika Filmowa.

DZURY APTEK

Sroda, 19. Krak. Przedm. 47, Bychawska 42, Krak. Przedm. 3, Kalinowszczyzna 44.

MYDEŁO

„SIEW”

w znanej jakości do nabycia we wszystkich sklepach

Fabryka:

Lublin, Przemysłowa 22

Tel. 36-23

611

Zeszyty w cenie 3,50 zł. i 4.- zł. sztuka.

„Społem” Okręgowy Oddział Spożywczy Referat Papierniczy w Lublinie zawiadamia szkoły, zakłady naukowe i uczniów, że poczynając od dnia 17.III 47 r. wszystkie księgarnie spółdzielcze i spółdzielnie w województwie lubelskim sprzedawać będą zeszyty 14-kartkowe wszystkich liniatur dla szkół, zakładów naukowych oraz spółdzielni w cenie:

zeszyt V kl. papieru około 3,70 zł sztuka

zeszyt VII kl. papieru około 3,10 zł sztuka

(cena uzależniona od odległości danej księgarni od Lublina — koszty transportu). Te same zeszyty sprzedawane będą przez księgarnie spółdzielcze i spółdzielnie uczniom w cenie:

zeszyt V kl. papieru 4 zł sztuka

zeszyt VII kl. papieru 3,50 zł sztuka bez względu na miejscowość.

„SPOŁEM”

Okręgowy Oddział Spożywczy
Referat Papierniczy w Lublinie
ul. Spółdzielcza 4

1266

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

NAUKA

KORRESPONDENCYJNE KURS
KSIĘGOWOŚCI. Informacje Lublin skrytka pocztowa 105. 542

KURS KSIĘGOWOŚCI przemysłowej z jednolitym planem kont. przydatką dla zaawansowanych. Zapisy al. Narutowicza 33 o godzinach 17.0 — 20. 1283

PRACA

POWAŻNA firma przenosi na prowincję poszukuje kapelmistrza do prowadzenia orkiestry dętej i symfonicznej oraz prowadzenia chóru. Oferty prosimy składać do redakcji „Gazety Lubelskiej”. 1224L

BUCHALTER, znajomość wszystkich systemów przyjmie zarad. posadę. Zgłoszenia Administracja 300 „Praca” 1254

WYKWAŁIFIKOWANA maszynistka poszukuje pracy. Zgłoszenia kierować Dział ogłoszeń „Gazety Lubelskiej” pod nr. 1280 1280

REJONOWA Centrala Aprowizacji w Lublinie zaangażuje natychmiast samodzielnego buchtera na przebieg, oraz dobrą maszynistkę. Warunki dobre. Zgłoszenia ul. Spółdzielcza 4/68 (Urząd Wojewódzki). 1276

W ODDZIALE Lotnictwa Cywilnego Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego są do obsadzenia stanowiska w Ośrodku Szkolnym Szybownictwa. 1) Kierownika Ośrodka, 2) Instruktor, 3) Kierownika technicznego. Wymagane kwalifikacje ad 1) ukończenie wyższego kursu szybownictwa dla instruktorów lub obojętne III stopnia wykształcenia szybownictwa, ad 2) co najmniej ukończenie III-go stopnia wykształcenia szybownictwa, ad 3) średnie wykształcenie techniczne i co najmniej kat. „C” pilota szybownictwa. Uposażenie wg. VII-VII grupy i dodatki wyrównawczy. Zgłoszenia: Urząd Wojewódzki, Lublin ul. Spółdzielcza 4, pokój 63 a 1288L

MŁODA paniemka przyjmie posadę ekspedientki. Posiada dwuletnią praktykę. Zgłoszenia Administracja pod nr. 1281. 1281

LEKARSKIE

WENERYZYKNE, skórne, piciowe, dr. Feldman, Lubartowska 19-6. Front. II p. 962/L

Dr RAK Leon choroby weneryczne, skórne. Wyszyńskiego 12-25. 492

HANDLOWE

DOMY, place sprzedaje koncesjonowane przedwzrostowe biuro „Wygodna” Michałowski Bernardynska 28, telefon 84-87. 1217

NIERUCHOMOŚCI, sprzedaż, pomiary, plany miernicze przysięgli. Lublin. Sądowa 4. 855

KUPIĘ każdą ilość trawy i włośnia. Szopna 4, Zakład Tapicerski. 1145

PLACE, domy, sprzedaż, pomiary, plany. Pogodziński, Lublin. Krakowskie Przedmieście 59. 1246

SPRZEDAM tłoczki motocyklowe różnego rodzaju oryginalne. Wiadomość telefon. 26-01 1255

WÓZEK głęboki (karetka) do sprzedania. Letnia 5 m. 1 (Rury Jezuckie) 1263

GUZIKI damskie męskie klamry, sprzączki. Buziagan Warszawa-Praha Targowa 12 w podwórzu 1274

ROZNE

OZNIEMISZ się dobrze, wypicie zamaz — poprawisz sobie byt. Nadeślij fotografie — podaj lata — życzenia. Skutek gwarantowany — wydatek minimalny. Koszt portu zł. 50. — Adresować B. Vapuro, Katowice, skrytka pocztowa 376 904

NAJSŁYNNIEJSZY psychografolog darem jasnowidzenia nieomylnie przepowie każdemu jego wydarzenia życiowe. Określi cię. 1217

nie charakter, kierunek zdolności, rady, przeznaczenie. Napisać pytanie, datę urodzenia, załączyć 50 zł. zadatku. Odpowiedzi za załączeniem „Mantyni” Kraków. Skrytka pocztowa 475 1233

ZGUBY

WÓJTOWICZ Jan unieważnia zgubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Zamość. 1228

ZGUBIONO cholewę gęszą czarną Kalinowszczyzna Znalazcę wynagrodzę. Towarowa 14 m. 1. 1239/L

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Lublin — powiat na nazwisko Woźniak Czesław zamieszkały Gaj Stary gm. Wojciechów pow. Lublin. 1273

UNIEWAŻNIAM papiery rejestracyjne wydane przez RKU Krasnik, zagubione w roku 1945 na nazwisko Hamery Feliksa i Palenia Michała zamieszkałych wiesz Lipa. 1279

W KINIE RIALTO zgubiła dziewczynka mułkę wiśniową z białym futerkiem. Znalazcę proszę o zwrot za wysokim wynagrodzeniem. Ul. Lubartowska 18 m. 5 1282

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4.
Redaguje Komitet.

Sekretariat Redakcji — telefon 33-80. Sekretariat Redakcji 21-08. Redakcja nocna 13-44. Dyrekcja 33-40. Buchalteria i dział ogłoszeń 25-88. Wyd. Kulturalno-Oświatowy 36-38. Kierownik 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnika” 25-87. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej”. 2) Księgarnia „Czytelnika” Krakowskie Przedmieście 5. 3) Drukarnia ul. Zamiejska 24. 4) Kiosk Bychawska 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada. Drukarnia nr. 1. Spółdz. Wyd. „Czytelnik” w Lublinie. Prenumerata miesięczna „Gazety Lubelskiej” wynosi 75 zł. z przesyłką prowincja — 80 zł. P.K.O. II — 448. „Czytelnik” — kolportaż.

A-12104